

Beznikłowa endoproteza – pierwsza w Polsce

Ta pacjentka w zaawansowanym wieku, uczulona na nikiel i inne metale była leczona w kilku ośrodkach ortopedycznych. Tylko poznański potrafił jej kompleksowo pomóc i wszczepić beznikłową endoprotezę stawu łokciowego, który został zniszczony w następstwie nieszczęśliwego upadku. Informację o tym zabiegu podało wiele mediów.

Ortopedyczno-Rehabilitacyjny Szpital Kliniczny im. Wiktora Degi Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu od lat zasłużenie cieszy się krajową i międzynarodową renomą. Jest on wyróżniany i honorowany przez różne gremia. Tutaj pracują wybitni specjaliści, do których pacjenci mają bardzo duże zaufanie. I nawet jeśli gdzieś indziej można by wykonać zabieg znacznie wcześniej, właśnie do szpitala Degi są kolejki. Szanse, aby mała, niestety, są marne; tegoroczny kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia jest mniejszy od ubiegłorocznego. Dlatego szpital ledwie w połowie wykorzystuje swoje możliwości.

– Wykonaliśmy trzeci, ostatni zabieg. Wcześniej dwie operacje – powiedział po zabiegu Portalom Medycznym dr n. med. Paweł Surdziel z Kliniki Traumatologii, Ortopedii i Chirurgii Ręki. – To były operacje przygotowujące, ponieważ staw był w stanie nienadającym się do zabiegu endoprotezoplastyki. Natomiast dzisiaj już wszczepiliśmy pacjentce nowatorski beznikłowy implant stawu łokciowego, który będzie dla niej całkowicie bezpieczny oraz pozwoli jej dojść do pełnej sprawności, a przede wszystkim wyeliminować ból.

Dotychczas taka endoproteza, dostępna dopiero od roku w Europie, nie była stosowana w Polsce. Została sprowadzona ze Stanów Zjednoczonych na koszt NFZ. Chodziło o pewność, że się przyjmie.

– To nie jest odosobniona sprawa – powiedział „Gazecie Lekarskiej” dr Witold Bieleński, dyrektor Szpitala im. W. Degi. – Do naszego szpitala trafiają najcięższe przypadki i robimy wszystko, aby udzielić takim pacjentom potrzebnej pomocy. Niestety, w tym momencie pracujemy tylko na 50% swoich możliwości, ponieważ na więcej nie pozwalają nam środki z Narodowego Funduszu Zdrowia. Jesteśmy gotowi, aby wykonywać jeszcze więcej tego typu nowatorskich zabiegów. (AP)



Doktor Paweł Surdziel, szpital im. W. Degi w Poznaniu

www.portalemedyczne.pl kopia